

Czy poszerzanie wiedzy w zakresie użytkowania zasobów runa leśnego to dobry pomysł?

Paweł Staniszewski, Wiesława Ł. Nowacka, Alicja Gasek, Jarosław Oktaba

Abstrakt. Korzystanie z zasobów runa leśnego, jako powszechnie dostępnych pożytków leśnych, jest w Polsce ugruntowaną tradycją. Ta sfera działalności jest więc wdzięcznym tematem edukacji leśnej. Potrzeby edukacji w tej materii są niepodważalne, ale jej zakres może budzić pewne kontrowersje. Można tu postawić szereg pytań i problemów, między innymi: Jakie mogą być konsekwencje propagowania zbioru mniej znanych, a wartościowych gatunków owoców i grzybów leśnych? Czy – zarówno z punktu widzenia ochrony przyrody, jak również ochrony zdrowia – warto to robić? Czy celowe jest wpływanie na lokalne tradycje ograniczające pulę zbieranych dóbr leśnych? Jak należy oceniać opinie o konieczności ograniczenia powszechnego dostępu do tych pożytków, jeśli zbierane są w celach komercyjnych? Czy społeczeństwo jest gotowe do zaakceptowania takich ograniczeń? Wreszcie – czy użytkowanie zasobów runa leśnego może/powinno być traktowane jako element gospodarki leśnej? Na te i inne pytania autorzy postarają się znaleźć odpowiedzi w niniejszym artykule, na przykładzie użytkowania leśnych grzybów jadalnych.

Słowa kluczowe: niedrzewne użytkowanie lasu, użytkowanie zasobów runa leśnego, leśne grzyby jadalne, edukacja leśna

Abstract. Extending the awareness and knowledge of forest undergrowth use – is it a good idea? Forest floor resource use, as a commonly available benefits of forest is a strong tradition in Poland. Hence, this sphere of activity is an important point of forest education. However, education in this matter may raise some controversy. You can put a number of essential questions, including following: What could be the consequences of promoting valuable, but lesser-known species of forest fruits and wild mushrooms? Is it worth doing – both from the point of view of nature conservation, as well as health care? Is it proper to influence local traditions limiting the set of collected forest goods? How should we assess opinions concerning the need of limitation of public access to these benefits, if collected for commercial purposes? Whether the society is ready to accept such restrictions? Finally – whether the utilisation of forest undergrowth can be treated as an element of sustainable forest management? On the example of forest mushrooms collecting, the authors try to find the answers for these and other difficult questions in this paper.

Key words: non-wood forest products, forest undergrowth use, edible forest mushrooms, forest education

Wstęp

Korzystanie z zasobów runa leśnego jest najpowszechniejszą formą niedrzewnego/ubocznego użytkowania lasu – działalności będącej ważnym i wdzięcznym tematem edukacji leśnej. Autorzy (Staniszewski i in. 2016) zwracali już uwagę na potrzeby i wyzwania edukacji w zakresie niedrzewnego użytkowania lasu. Stwierdzono, że umiejętnie prowadzona edukacja w tym obszarze nie tylko sprzyja realizacji trwałego i zrównoważonego użytkowania lasu, ale także może przyczynić się do kreowania pozytywnego wizerunku leśników w oczach społeczeństwa. Potrzeby edukacji w tej materii są niepodważalne, ale jej zakres może budzić kontrowersje.

Użytkowanie grzybów leśnych – trudne pytania

Zbieranie grzybów leśnych w Polsce to wielowiekowa tradycja. Współcześnie, zbiór ten prowadzony jest zarówno na potrzeby własne (w istocie jako element rekreacji), jak i w celach zarobkowych. Ten drugi aspekt, w Polsce i niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jakkolwiek przybiera formę niekontrolowanego zbieractwa, jest istotnym elementem rozwoju regionalnego, przyczyniając się do poprawy dobrostanu gospodarstw domowych (Nowacka 2012, Nowacka i in. 2014, Staniszewski 2016). Według danych GUS (Leśnictwo 2016), roczna wielkość skupu grzybów leśnych w 2015 r. wynosiła 2599 ton, a ich wartość – to ok. 38810 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że dane te nie obejmują handlu przydrożnego i bazarowego, rzeczywiste wielkości mogą być wielokrotnie wyższe (Grzywacz 2010). W Polsce powszechnie zbiera się kilka, najwyżej kilkanaście gatunków leśnych grzybów, spośród ponad tysiąca występujących gatunków, określanych jako jadalne. Z punktu widzenia trwałego użytkowania lasu wydaje się celowe poszerzenie puli znanych i zbieranych gatunków, natomiast istnieje szereg wątpliwości, co do celowości szerszej promocji grzybów mniej znanych. Pojawia się w tej materii szereg problemów i „trudnych pytań”; wybrane z nich przeanalizowano poniżej.

Jakie mogą być konsekwencje propagowania zbioru mniej znanych, a wartościowych gatunków grzybów leśnych? Jakie gatunki mogą/powinny być przedmiotem szerszej promocji?

Wyniki licznych badań prowadzonych na szczeblu lokalnym wskazują, że najczęściej zbieranymi rodzajami/gatunkami grzybów w Polsce są: borowik szlachetny – *Boletus edulis*, pieprznik jadalny (kurka – *Cantharellus cibarius*), podgrzybek brunatny – *Xerocomus badius*, koźlarze (głównie: babka, pomarańczowożółty i czerwony – *Leccinum scabrum*, *L. versipelle*, *L. aurantiacum*), maślak zwyczajny – *Suillus luteus*. Rzadziej wymieniane są inne gatunki podgrzybków i maślaków, gąski (głównie zielonka – *Tricholoma equestre*), mleczaj rydz (w szerokim znaczeniu – *Lactarius sp.*) oraz czubajka kania – *Macrolepiota procera* (Michałowski 2012, Morawiak 2011, Nowicki 2009, Pawlukoć-Bojarska 2004, Plona 2010, Śliwka 2011). Ta bardzo ograniczona pula gatunków wynika z lokalnych bądź rodzinnych tradycji, ale także

z przekonania, że grzyby o hymenoforze rurkowatym są bezpieczniejsze od tych, które mają pod kapeluszem blaszki. Opinia ta jest w pewnym sensie uzasadniona: istotnie, w Polsce nie występują silnie trujące grzyby, których hymenofor ma postać rurek. Z drugiej jednak strony, wśród grzybów „blaszkowatych” istnieje wiele gatunków o wybitnych walorach smakowych. Czy w takim razie, w obliczu corocznie zdarzających się zatrucí śmiertelnych muchomorem zielonawym (Strugała, Czarnecka-Warszajło 2011) celowe jest propagowanie zbioru gąsek, gołąbków, dziko występujących pieczarek (a więc grzybów najczęściej mylonych z muchomorami)? Z pewnością wybór gatunków, będących przedmiotem takiej promocji, powinien być przemyślany: muszą to być grzyby stosunkowo pospolite, wartościowe, ale przede wszystkim łatwe do oznaczenia nawet przez mało doświadczonych grzybiarzy. Wykluczyć z tej puli należałoby nawet bardzo smaczne gatunki jadalne, jeśli łatwo można je pomylić z niebezpiecznymi trującymi (np. łuszczałk zmienny – *Kuehneromyces mutabilis* versus helmówka jadowita – *Galerina marginata*; Staniszewski 2011). Jest oczywiste, że edukacja dotycząca propagowania mniej znanych grzybów może być skierowana wyłącznie na te gatunki, które nie są rzadkie i zagrożone, a zwłaszcza nieobjęte ochroną gatunkową. Spośród licznych przykładów grzybów zasługujących na szersze użytkowanie można wymienić na przykład płomiennicę zimową (*Flammulina velutipes*), gąsówkę fioletową (*Lepista nuda*), lejkowca dętego (*Craterellus cornucopioides*), pieprznika trąbkowego (*Cantharellus tubaeformis*), lakówkę ametystową (*Laccaria amethystea*), a nawet... niektóre gatunki purchawek (*Lycoperdon* sp.).

Czy celowe jest wpływanie na lokalne tradycje dotyczące zbieranych grzybów leśnych?

Obserwuje się znaczne różnicowanie lokalnych preferencji, np. płachetka zwyczajna (*Rozites caperatus*), grzyb masowo zbierany i obecny na rynku na Mazurach, jest zupełnie nieznan w południowej Polsce (choć występuje tam pospolicie). Lokalne tradycje mają jednak także inne oblicze: w wielu regionach nadal zbiera się gatunki, które mogą wywoływać poważne zatrucia. Jednym z głównych sprawców zatrucí w Polsce (poza muchomorem zielonawym – *Amantha phalloides*) jest krowiak podwinięty (*Paxillus involutus*), zwany olszówką (Strugała, Czarnecka-Warszajło 2011). Podstawowym wyzwaniem jest przekonanie grzybiarzy, że spożywanie tego nadal dość powszechnie zbieranego gatunku w pewnych okolicznościach może spowodować poważne zatrucie; nie uniknie się go poprzez tradycyjne zabiegi (np. kilkukrotne gotowanie i odlewanie wody). Nieco inna sytuacja ma miejsce w przypadku piestrzenicy kasztanowatej (*Gyromitra esculenta*). Tego bardzo smacznego grzyba istotnie można pozbawić związków toksycznych poprzez odpowiednią obróbkę, jednakże domowe metody bywają zawodne – z całą pewnością należy dążyć do wyłączenia piestrzenicy z listy zbieranych gatunków grzybów. Stosunkowo nowym problemem jest kwestia zagrożenia związanego ze spożyciem znacznych ilości owocników gąski zielonki (*Tricholoma equestre*). Istnieją doniesienia (Bedry et al. 2001; Chodorowski et al. 2002), że spożycie znacznych ilości owocników tego gatunku może wywołać niebezpieczną chorobę mięśni (rabdomiolizę). Jakkolwiek umiarkowane spożywanie tego grzyba nie jest niebezpieczne, to w niektórych nowych popularnych atlasach grzybów zielonka określana jest jako grzyb trujący. Należy zaznaczyć, że nadal jest ona gatunkiem dopuszczonym do obrotu i przetwórstwa (Rozporządzenie Ministra Zdrowia... 2011).

Jak należy oceniać opinie o konieczności ograniczenia powszechnego dostępu do tych pożytków, jeśli zbierane są w celach komercyjnych? Czy społeczeństwo jest gotowe do zaakceptowania takich ograniczeń?

W dokumencie pt. „Polskie Kryteria i Wskaźniki Trwałego i Zrównoważonego Zagospodarowania Lasów (...)” (Oktaba 2006) znajduje się m.in. następujący zapis: „Powszechny dostęp do lasów oraz użytkowanie dóbr i korzystanie z usług leśnych przez instytucje i osoby prawne, powinno respektować wkład gospodarki leśnej w ochronę i rozwój użytkowanych dóbr i usług, przez odpowiednie uczestnictwo w kosztach ponoszonych przez gospodarkę leśną lub przez ulgi podatkowe.” To oczywiste, że obecność i dostępność płodów runa leśnego jest w znacznym stopniu efektem prowadzenia racjonalnej gospodarki leśnej. Ta dostępność jest zagwarantowana prawem, m.in. zapisami w Ustawie o lasach (1991). Z drugiej jednak strony, w myśl art. 27. tej ustawy „(...) zbiór płodów runa leśnego dla celów przemysłowych wymaga zawarcia umowy z nadleśnictwem” oraz „nadleśniczy odmawia zawarcia umowy, w przypadku, gdy zbiór runa leśnego zagraża środowisku leśnemu”. Zapisy nie są respektowane w praktyce. Sporadycznie obserwuje się przypadki podpisywania takich umów, ale dotyczą one surowców „niszowych”, o szczególnej wartości i przeznaczeniu, natomiast komercyjny zbiór grzybów i owoców runa całkowicie wymyka się spod kontroli (Staniszewski, Nowacka 2015). Niezależnie od krytycznej oceny w/w zapisów należy stwierdzić, że obserwuje się społeczne przyzwolenie na łamanie prawa w tym zakresie, a jakiegokolwiek próby choćby symbolicznej ingerencji w powszechną dostępność płodów runa leśnego spotykają się z brakiem akceptacji społeczeństwa (Staniszewski, Janeczko 2012).

Studia przypadku – wyniki badań

Skala użytkowania oraz znajomość leśnych grzybów jadalnych i trujących są przedmiotem wielu badań na szczeblu lokalnym. Poniżej krótko opisano dwa interesujące przykłady. W tab. 1. przedstawiono wyniki badań ankietowych prowadzonych w szkołach różnego stopnia na Mazurach, a więc w regionie, gdzie zbiór grzybów jest bardzo powszechny (Łopatko 2007).

Tab. 1. Znajomość grzybów trujących wśród uczniów szkół różnego stopnia (% respondentów, którzy wymienili konkretny rodzaj/gatunek – Łopatko 2007)

Table 1. Knowledge of poisonous mushrooms among students of different school levels (% of respondents who mentioned a particular species)

Gatunek/rodzaj	szkoła podstawowa	gimnazjum	liceum
muchomor (<i>Amanita sp.</i>)	83	76	67
muchomor sromotnikowy (<i>Amanita phalloides</i>)	18	17	40
muchomor cytrynowy (<i>Amanita citrina</i>)	0	0	7
muchomor czerwony (<i>Amanita muscaria</i>)	16	11	3
borowik szatański (<i>Boletus satanas</i>)	52	22	30
purchawka (<i>Lycoperdon sp.</i>)	8	0	3
mleczaj welnianka (<i>Lactarius torminosus</i>)	2	0	0

Okazało się, że od 22 do 52% uczniów jako grzyba trującego wymieniło borowika szatańskiego (*Boletus satanas*), który w Polsce występuje jedynie na kilku stanowiskach (a na Mazurach prawdopodobnie nie występuje w ogóle). Wynika to z potocznego znaczenia słowa „szatan”, które odnosi się do kilku pospolitych gatunków grzybów, nie tylko trujących (najczęściej do niejadalnego goryczaka żółciowego – *Tylopilus felleus*). Natomiast godny uwagi jest fakt, że najsilniej trujący i najniebezpieczniejszy w Polsce gatunek, jakim jest muchomor sromotnikowy (zielonawy – *Amanita phalloides*), został wymieniony częściej, niż pospolity muchomor czerwony (*Amanita muscaria*), który do niedawna był traktowany jako symbol grzybów trujących.

Drugi przykład (tab. 2) dotyczy analizy zakresu użytkowania grzybów jadalnych w okolicach Radomia (Pawlukojć-Bojarska 2004).

Tab. 2. Gatunki grzybów zbierane przez ankietowane osoby, Nadleśnictwo Dobieszyn (źródło: Pawlukojć-Bojarska 2004)

Table 2. Mushroom species collected by the surveyed person, Dobieszyn Forest District (source: Pawlukojć-Bojarska 2004)

Gatunek/rodzaj	Udział (%)
borowik szlachetny (<i>Boletus edulis</i>)	100
podgrzybek brunatny (<i>Xerocomus badius</i>)	97
koźlarz czerwony (<i>Leccinum aurantiacum</i>)	79
maślak zwyczajny (<i>Suillus luteus</i>)	74
pieprznik jadalny (<i>Cantharellus cibarius</i>)	74
czubajka kania (<i>Macrolepiota procera</i>)	74
koźlarze (<i>Leccinum sp.</i>)	68
gąski (<i>Tricholoma sp.</i>)	62
opieńka (<i>Armillaria sp.</i>)	59
maślak pstry (<i>Suillus variegatus</i>)	26
lejkowiec dęty (<i>Craterellus cornucopioides</i>)	26
gołąbki (<i>Russula sp.</i>)	21
podgrzybek złotawy (<i>Xerocomus chrysenteron</i>)	12
mleczej smaczny (<i>Lactarius volemus</i>)	9
krowiak podwinięty (<i>Paxillus involutus</i>)	6
koźlarz pomarańczowożółty (<i>Leccinum versipelle</i>)	6
podgrzybek zajęczek (<i>Xerocomus subtmentosus</i>)	6
pieczarki (<i>Agaricus sp.</i>)	3
smardze (<i>Morchella sp.</i>)	3
piestrzenica kasztanowata (<i>Gyromitra esculenta</i>)	3
mleczej rydz (<i>Lactarius deliciosus</i>)	3
szmaciak gąłęzisty (<i>Sparassis crispa</i>)	3
sarniak dachówkowaty (<i>Sarcodon imbricatus</i>)	3

Wyniki potwierdzają, że nadal zbierane są gatunki, co do których współcześnie nie ma wątpliwości, że są lub w określonych warunkach mogą być trujące (jak wymieniane już wcześniej krowiak podwinięty czy piestrzenica kasztanowata). Ponadto, zbieracze na badanym terenie pozyskiwali gatunki, które w okresie prowadzenia badań objęte były ścisłą ochroną gatunkową, jak smardze, szmaciak gałęzisty (aktualna nazwa: siedzuń sosnowy) i sarniak dachówkowaty (aktualna nazwa: sarniak świerkowy). Świadczy to o słabej znajomości regulacji dotyczących ochrony gatunkowej grzybów.



Fot. Borowik Szlachetny (fot. Andrzej Grzegorzcyk)
Photo Boletus edulis

Podsumowanie

Nie ma trudnych pytań – to odpowiedzi bywają trudne. Tak też jest w tym przypadku. Na pytanie: czy warto/należy namawiać grzybiarzy do poznawania i zbierania „nowych” gatunków grzybów, prawdopodobnie większość lekarzy stanowczo odpowiedziałaby – „nie!”. W pełni akceptując fakt, że absolutnie nadrzędną kwestią jest tu bezpieczeństwo zbieraczy/konsumentów, należy zaznaczyć, że z punktu widzenia użytkowania i ochrony obszarów leśnych takie stanowisko jest jednak uproszczeniem. Przemysłana i dobrze prowadzona edukacja grzyboznawcza, prowadzona przede wszystkim przez leśników na szczeblu lokalnym, wydaje się być rozsądnym rozwiązaniem. Odrębnym, lecz równie ważnym problemem jest kwestia zasad udostępniania obszarów leśnych do zbioru płodów runa, a konkretnie – pewnych ograniczeń w tym zakresie. Wskazane wydaje się przeprowadzenie badań czy społeczeństwo jest gotowe do zaakceptowania takich ograniczeń oraz do partycypacji w kosztach wytworzenia tych pożytków leśnych, które są użytkowanie komercyjnie.

Na zakończenie autorzy pragną postawić ostatnie „trudne” pytanie: czy użytkowanie zasobów runa leśnego może/powinno być traktowane jako element gospodarki leśnej? Współcześnie, prawdziwym wyzwaniem, ale jednocześnie koniecznością jest opracowanie zasad/strategii użytkowania zasobów runa leśnego, które uwzględniałyby powszechną dostępność lasów, nie ograniczałyby możliwości korzystania z dóbr leśnych przez społeczeństwo (na własny użytek), a jednocześnie prowadziłyby do tego, że korzystanie z pożytków leśnych przybrałoby formę zrównoważonego użytkowania, a nie niekontrolowanej eksploatacji (Staniszewski 2013).

Literatura

- Bedry R., Baudrimont I., Deffieux G. et al. 2001. Wild-mushroom intoxication as a cause of rhabdomyolysis. *New England Journal of Medicine* 345: 798-802.
- Chodorowski Z., Waldman W., Sein Anand J. 2002. Acute poisoning with *Tricholoma equestri*. *Przegląd lekarski* 59 (4-5): 386-387.
- Grzywacz A. 2010. Wartość rynkowa zbiorów grzybów jadalnych z polskich lasów. *Sylwan* R.154 (11): 731-741.
- Leśnictwo 2016. Informacje i opracowania statystyczne. Główny Urząd Statystyczny. Warszawa.
- Lopatko E. 2007. Analiza wiedzy mieszkańców gminy Dobre Miasto z zakresu użytkowania i ochrony zasobów runa leśnego pod kątem potrzeb edukacji przyrodniczo-leśnej. Praca magisterska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Michałowski P. 2012. Handel przydrożny płodami runa leśnego (na przykładzie grzybów jadalnych) na terenie Nadleśnictwa Drewnica. Praca inżynierska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Morawiak K. 2011. Uboczne użytkowanie lasu ze szczególnym uwzględnieniem pozyskania grzybów na terenie leśnictwa Dierzguny (Nadleśnictwo Nowe Ramuki). Praca magisterska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Nowacka W. Ł. 2012. Wykorzystanie dóbr lasu – punkt widzenia społeczności lokalnej. *Stud. i Mat. CEPL. Rogów*, 32 (3): 155-160.
- Nowacka W. Ł., Woźnicka M., Staniszewski P. 2014. Znaczenie pożytków leśnych dla funkcjonowania rodziny – case study. *Stud. i Mat. CEPL. Rogów*, 38 (1): 54-60.
- Nowicki R. 2009. Analiza występowania i użytkowania jadalnych grzybów wielkoowocnikowych w gminie Wilga (Nadleśnictwo Garwolin). Praca magisterska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Oktaba J. 2006. Polskie kryteria i wskaźniki trwałego i zrównoważonego zagospodarowania lasów w certyfikacji lasów w systemie PEFC. Biblioteczka Leśniczego. Zeszyt 247. Wyd. Świat, Warszawa.
- Pawlukojć-Bojarska P. 2004. Wybrane społeczne i ekonomiczne aspekty użytkowania runa leśnego na terenie Leśnictwa Ksawerów. Praca magisterska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Plona M. 2010. Analiza użytkowania grzybów leśnych na przykładzie punktu skupu w Wielbarku. Praca inżynierska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 17. maja 2011 r. w sprawie grzybów dopuszczonych do obrotu lub produkcji przetworów grzybowych, środków spożywczych zawierających grzyby oraz uprawnień klasyfikatora grzybów i grzyboznawcy (Dz.U. 2011 nr 115 poz. 672).
- Staniszewski P. 2011. Użytkowanie grzybów leśnych – możliwości i zagrożenia. Biblioteczka Leśniczego. Zeszyt 321. Wyd. Świat, Warszawa.
- Staniszewski P. 2013. Uwarunkowania budowy systemu niedrzewnego użytkowania lasu. Rozprawy Naukowe i Monografie, seria 425, ISBN 978-83-7583-458-1. Wydawnictwo SGGW. Warszawa.
- Staniszewski P. 2016. Niedrzewne pożytki leśne w rozwoju obszarów wiejskich. SiM CEPL, Rogów, 49B (5): 44-53.
- Staniszewski P., Janeczko E. 2012. Problemy udostępniania lasów w kontekście użytkowania zasobów runa SiM CEPL, Rogów, 32 (3): 161-170.
- Staniszewski P., Nowacka W. Ł. 2014. Leśne pożytki niedrzewne jako dziedzina nauki oraz element gospodarki leśnej. SiM CEPL, Rogów, 38 (1): 61-68.
- Staniszewski P., Nowacka W. Ł. 2015. Regulacje użytkowania i obrotu leśnych grzybów jadalnych. SiM CEPL, Rogów, 44 (3): 180-188.
- Staniszewski P., Nowacka W. Ł., Gasek A. 2016. Potrzeby i wyzwania edukacji w zakresie niedrzewnego użytkowania lasu. SiM CEPL, Rogów, 47 (2): 155-161.
- Strugała B., Czarnańska-Warszajło E. 2011. Zatrucia grzybami w Polsce w latach 1991 – 2010. [W:] Mańka M. (red.) Ochrona grzybów w środowisku leśnym. Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Poznaniu. s. 71-78.
- Śliwka A. 2011. Kulturowe i promocyjne uwarunkowania użytkowania grzybów jadalnych. Praca inżynierska wykonana w Katedrze Użytkowania Lasu SGGW. Warszawa.
- Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. 1991 nr 101 poz. 444, tekst ujednolicony).

Paweł Staniszewski, Wiesława Ł. Nowacka, Alicja Gasek, Jarosław Oktała
Katedra Użytkowania Lasu
Wydział Leśny SGGW w Warszawie
pawel.staniszewski@wl.sggw.pl